

GRZEGORZ WEIGT



Weekend

INFORMATOR KULTURALNO-ROZRYWKOWY

ZA TYDZIEŃ W TYGODNIKU

Tango W PRUDNIKU

W sobotę 22 lipca w Parku Miejskim w Prudniku odbyła się impreza „Tango Międzywojenne w Prudniku”. O muzycznym spotkaniu napiszemy w następnym numerze „TP”. ■



GRZEGORZ WEIGT

W SKRÓCIE

WYDARZY SIĘ W EUROREGIONIE

26 lipca
(środa)

W ramach dni otwartych Domu Kultury w Głogówku odbędzie się spotkanie z instruktorem plastyki. Godz. 9.00-13.00.

Recital fortepianowy Petra Bazala, wirtuoza i pedagoga. Sala Zwierciadłana sanatorium Priessnitza w Jeseníku, godz. 19.00.

27 lipca
(czwartek)

W ramach dni otwartych Domu Kultury w Głogówku zorganizowane zostaną gry i zabawy zręcznościowe dla dzieci. Godz. 9.00-13.00.

Lato 2017 z Gminnym Centrum Kultury w Białej. Zajęcia plastyczne dla dzieci w Łączniku (godz. 10.00) i w GCK w Białej (13.30) oraz turniej piątek piłkarskich na boisku sportowym w Białej (16.00).

28 lipca
(piątek)

W ramach dni otwartych Domu Kultury w Głogówku odbędzie się spotkanie z bajką dla dzieci. Godz. 9.00-13.00.

Artystyczny pokaz rzeźmiostła Ivety Filipovej z warsztatami dla osób w różnym wieku. Sala Kongresowa sanatorium Priessnitza w Jeseníku, godz. 10.00.

Lato 2017 z Gminnym Centrum Kultury w Białej. Zajęcia plastyczne dla dzieci w Ligocie Białskiej (godz. 10.00) i w GCK w Białej (13.30).

Wernisaż wystawy - Salon twórców nieprofesjonalistów 2017. Malarstwo, grafika, fotografia, rzeźba autorów z mikroregionu krnowskiego. Muzeum Miejskie - Willa Flemmicha w Krnowie. Wystawa będzie czynna do 27 sierpnia.

czytaj na str. 27

PROMOCJA KOMIKSU ARTURA BIERNACKIEGO

Zbrodnia i kara

Niestety, w tym komiksie jest krwawo i nie koniecznie w zgodzie ze sprawiedliwością. A to wszystko w Prudniku przed wiekami. Połączenie komiksu i historii w Muzeum Ziemi Prudnickiej.

Grzegorz WEIGT

Nawiązanie do Dostojewskiego jest pewnie na wyrost, ale komiks Artura Biernackiego obraca się wobec podobnych, towarzyszących człowiekowi przez wieki problemów, motywów działania, powodów i skutków podejmowanych decyzji. To powoduje, że komiks nie tylko mówi o historii, ale też ma charakter bardziej ponadczasowy, mimo bardzo konkretnego miejsca i czasu akcji i związanej z tym oprawy graficznej - „Hexenberg” jest uniwersalny.

Dramatyczna historia, która wydarzyła się na prawdę? Częściowo tak, punktem wyjścia, na którym oparł swoją historię Biernacki jest jedno zdanie zapisane w historii Prudnika przez Johannesa Chrzyszczaka. Reszta to fikcja, ale z kolei oprata na przekazach historycznych z innych źródeł. Dzieło Artura Biernackiego łączy historię z fantastyką i chyba nie sprawi przyjemności, mimo ekspresyjnych, ładnych grafik... chyba, że ktoś lubi krwawe horrory. Choć grafika w komiksie, także z kolorami Jakuba Oleksowa, jest bardzo monochromatyczna, oszczędna (stąd wyjątkowa sugestia mroku, duszna atmosfera) wbrew krwawym wizjom nie ma tu czerwieni, autorzy roztropnie nie epatują takimi taniymi środkami.

Dość długo czekaliśmy na ten komiks. Zapowiedzi pojawiły się już rok temu, stąd rośnie oczekiwanie na historię zapowiadaną słowami: „Biernacki przywraca do życia zabity przed wiekami czarownicę z Prudnika. W tej niezwyklej opowieści pełnej cierpienia i strachu, Ursula jawi się jako postać niejednoznaczna, ofiara zarówno własnych występów jak i ludzkiej podłości.” W związku z tym, że komiks został właśnie wydany, w Muzeum Ziemi Prudnickiej odbyło się 21 lipca spotkanie promocyjne, na którym autor komiksu opowiadał o swojej pracy, poszukiwaniach informacji. Rozmawiał z nim dyrektor muzeum dr Wojciech Dominiak. Rozmowa

przebiegała dwutorowo, pierwszy podjęty wątek to historia - dzieje procesów o czary na terenach tworzących dzisiejsze pogranicze polsko-czeskie, Neustadt, Księstwo Nyskie. Drugi temat rozmowy to warsztat graficzny, zamiłowania plastyczne Biernackiego.

Skąd się wziął Artur Biernacki jako autor książki-komiksu o Prudniku? Krótko mówiąc z Niemysłowic i z działającej tam grupy rekonstrukcyjnej „Bukowy Las” (od 2006 roku), którą mieliśmy nie raz okazję po-



Artur Biernacki opowiada o tym jak tworzył swój komiks, skąd pomysł na tak dramatyczną historię. Dyrektor Wojciech Dominiak prezentuje gotowe wydawnictwo, Biernacki wstępną planszę z grafiką na okładkę.

GRZEGORZ WEIGT (2)



W Prudniku nie ma większego środowiska specjalnie zainteresowanego twórczością komiksową, ale poznanie historii przez to medium jest dość popularne; były pytania, rozmowy z autorem i rysunkowe wpisy z autografem.

znać, także podczas spotkań w prudnickim muzeum. Ta działalność - jako już przeszłość (nie jest kontynuowana) była zresztą wspomniana podczas spotkania, byli na nim też obecni inni członkowie grupy. Jako autor komiksów Biernacki jednak debiutuje. Jako formalny debiut Biernackiego można uznać udział w drugim numerze antologii polskich twórców komiksowych - amatorów i profesjonalistów wydanym pod tytułem „Darmożin” z okazji czwartej edycji Dnia Darmowego Komiksu

zorganizowanego 13 maja tego roku przez Bibliotekę Uniwersytecką w Poznaniu i NOVA Czytelnię Komiksów i Gazet w Poznaniu. Przeszłość związana z zaangażowaniem w działania grupy rekonstrukcyjnej miała zapewne wpływ na to, że Arur Biernacki fachowo podszedł do przygotowania komiksu. Był porządny research zarówno w kontekście treści (głównie w dziedzinie niewdzięcznej pracy kata), jak i wizerunków miejsc, postaci, ubiorów, narzędzi.

Komiks „Hexenberg. Ursula Hammel” powstał we współpracy z autorem trochę bardziej znanym, jakim jest Jakuba Oleksów (komiksy „Lis”, „Dinomanta”). Komiks wydało stosunkowo młode wydawnictwo Okami, specjalizujące się w mangach i komiksach stylistycznie skierowanych do nastoletniego czytelnika (kobiety z dużymi piersiami itp.). „Hexenberg” wydaje się być ich najambitniejszą realizacją.

czytaj na str. 26